

Kacper, Kiedy Zasypia Dzień (Prod. PSR)

Witam ciebie braciszku z południowych rewirów
Tu gdzie w chuj różnych typów, od lamusów do zbirów
Jak masz szansę nie diuluj ? nie na pokaz jest życie
I nie fiszuj tu furą ojca, co na kredycie
Nie ufaj bandycie, nie ufaj nikomu
Ufaj sobie, inni cię tutaj zawiodą ziomuś
Różnie może być, to nie nowość na tych blokach
Popołudniowy dzień możesz zakończyć w rynsztokach
Kto za tobą zaszlocha
Jak zapłaczą to krótko
Potem raz życie wspomną najebani tą wódką
Możesz trafić dziś w totka,
Albo żonę znów spotkać w niefortunnej sytuacji, gdy bawiła się w kotka
Może kara ją spotka ? pozostanie plotka
Albo wkurwi się typ, wyniosą ją w workach
Różnie bywa, jedno się rodzi inne zdycha
Gdzie cię zaprowadzi pycha
Co czyha
Uśmiechnięta micha szybko znika kiedy dzieciak zerka z ..
Ale każdy z nas jakoś rade musi dać na ..
Nie na hitach, wiktoriach, nie na wdzięcznych uśmiechach
Życie zbudzi cię w noc,
Ale nie załam się dzieciak

Życie budzi cię w noc,
Czasem jak marzeń moc,
da Ci dziwki, satyne, albo foliowy koc
Życie zasypia w dzień
Jak masz czas to je zmień
Zanim w koszmar się zmieni i zabierze twój tlen
/2x

Bez pieniędzy jest chujnia
Chociaż szczęścia nie dajką
Co nie znaczy bądź biedny
Tylko silni wytrwają
Ci co grają w otwarte, muszą kminić ryzyko
Powstaną ci najbiedniejsi
Dzisiaj nie ma nic za friko
Jeden typ co miał plany
Wyjść do klubu z dziewczyną
Chciał przetańczyć sobotę i powrócić na rejon
Lecz niestety z nadzieją wnet umarły te plany
Chamy szukały szramy i zaczepiał ich damy
Gdy trafili dziewczynę jednego typu z historii
Odporni na jej odmowy byli namolni
Nie pomogły klapsy i skrzywdzili dziewczynę
Wrócił chłopak złapał za nóż, krzyknął; Zabiję
Wtedy wzniecił lawinę, krew zalała znów crew
Choć płakała przyjechali i wzięli go w chuj
Pewnie dołek 24, potem transport i pucha
Łzy lane w koc, kolejna noc głucha
Żadna skrucha, przez frajerów martwica
Nerwica, przerwanie życia, za to kaplica
Najgorzej sam życie gnoją tacy jak tamci
Co grandzi, szuka przemocy, oby los go skarcił
Farcik dla tego typu ? przetrwa na pewno
By wyszedł, wrócił do kobiety
I zapomniał prędko
Choć na pewno memento
I będą już na zawsze
Życie uśpi cię w dzień i zasypią kalendarze

Życie budzi cię w noc,

Czasem jak marzeń moc
da Ci dziwki, satyne, albo foliowy koc
Życie zasypia w dzień
Jak masz czas to je zmień
Zanim w koszmar się zmieni i zabierze twój tlen
/2x